

Straszyn. Wigilia z Jagódkami

Kolędy z serca

Rodzice dziewcząt i chłopców z Zespołu Pieśni i Tańca Gminy Pruszcz Gdański „Jagódki” zorganizowali wigilię w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Straszynie. Stoły ugięły się od wigilijnych potraw. W rogu sali ustawiono szopkę betlejemską. Na znak dyrygenta i kierownika zespołu, Barbary Biedrzyckiej, rozpoczął się koncert kolęd. Najpopularniejsze pieśni bożonarodzeniowe podobały się zebranym. Długo rozbrzmiewały brawa po wykonaniu ostatniej kolędy wieczoru, „Oj maluśki maluśki”.

- Szkoda, że nie nagraliśmy tego koncertu na płytę CD - westchnęła Barbara Biedrzycka, gdy już wszyscy przetłumali się opłat-

kiem i rozpoczynali wieczór. - Dzieci i rodzice mieliby taki piękny prezent pod choinkę...

- Jest to druga wigilia z Jagódkami - przypomniał wójt Daniel Matyja, wręczając małym artystom paczki ufundowane przez sponsorów. - Zespół potrafi chwycić za serce każdego słuchacza. Przez cały rok będę wspominał ten koncert, jego nastrój. Czuję się tu, jak w wielkiej rodzinie. Im zespół lepszy i liczniejszy, tym większe ma potrzeby finansowe. Jestem przekonany, że działając wspólnie, zdobędziemy kwotę potrzebną by Jagódki wyjechały na festiwal folklorystyczny w Hiszpanii.

Wawrzyniec Rozenberg



Kolędy śpiewane przez „Jagódki” ujęły za serce wielu słuchaczy.

Fot. Wawrzyniec Rozenberg